

Międzynarodowy Dzień Kobiet. Pamiętamy o bohaterskich łodziankach, zasłużonych dla niepodległości Polski

08.03.2023 14:31 Tomasz Walczak / BRP

kategoria: **Historia Łodzi**

Tożsamość i tradycja

Łódź w historii

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet przed pomnikiem-ławeczką Haliny Szwarc-Kłąb przedstawiciele władz miasta, samorządu, Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi oraz łódzka młodzież uczcili pamięć o łodziankach, które zapisały się w historii Polski. Szczególną uwagę zwrócono na Halinę Szwarc-Kłąb, bowiem w maju 2023 roku przypada setna rocznica jej urodzin.



Fot. Patryk Waclawiak/UMŁ

- Życie Haliny Kłąb-Szwarc to pasmo wielu wyzwań, wymagających odwagi, hartu ducha, ale również samodzielności i pomysłowości. Ta zasłużona bohaterka wojenna, pracująca w wywiadzie doświadczyła hitlerowskich represji, ale również po wojnie była prześladowana za swoją przeszłość w AK. Jednak mimo traumatycznych przeżyć nie rezygnowała z wytyczonych celów - kontynuując karierę lekarską i naukową oraz stając się m.in. inicjatorką pierwszego w Polsce Uniwersytetu III Wieku. Może być zatem wzorem siły, wynikającej z wiary we własne ideały. Ta ławeczka to właściwe miejsce, aby złożyć dzisiaj kwiaty. W hołdzie wszystkim kobietom, które każdego dnia podejmują walkę o swoje zdrowie, pozycję, dobro bliskich, cele, marzenia. Jednak ławeczka to także miejsce wytchnienia. Niech zatem będzie również symbolem zasłużonego wypoczynku dla każdej kobiety, nie tylko z okazji ich święta, ale także jako wynagrodzenie za wysiłek oraz trudy i troski codziennego życia - powiedziała wiceprezydent Łodzi Małgorzata Moskwa-Wodnicka.

- Oddając hołd Halinie Szwarc-Kłąb, która była naukowcem, walczyła o prawa kobiet i była patriotką, oddajemy też hołd wszystkim kobietom, które przyczyniły się do niepodległości Polski - dodał przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi.

Halina Szwarc (z domu Kłąb) na Bałutach spędziła dzieciństwo - w kamienicy należącej do jej rodziców przy ulicy Dworskiej (dziś Organizacji „WiN” 10). W niedawno wydanych pamiątkach wspomina zabawy w ogrodzie babci na Radogoszczu, ale również obrazy codziennego życia, społeczność żydowską na Bałutach oraz fabrykę przekształconą przez Niemców w słynne „więzienie na Radogoszczu”.

W dniu wybuchu wojny miała 16 lat. Bardzo szybko wstąpiła do Związku Walki Zbrojnej Okręgu Łódź, gdzie przygotowywano ją od początku do pracy w wywiadzie. Z polecenia dowództwa nauczyła się języka niemieckiego i podpisała volkslistę, powołując się na niemieckie pochodzenie babki. Pierwsze zadania w wywiadzie realizowała w Kaliszu, później - w Wiedniu, Hamburgu, Berlinie i Monachium. Jej raporty przyczyniły się m.in. do zbombardowania celów wojskowych w Hamburgu, za co otrzymała angielski brązowy Krzyż Zasługi. W 1944 została aresztowana i osadzona w więzieniu kobiecym na ul. Gdańskiej w Łodzi, skąd zbiegła w 1945 r. podczas ewakuacji więzienia. Po wojnie ukończyła studia medyczne i rozpoczęła karierę naukową, mimo prześladowań za AK-owską przeszłość.

W 1975 roku z jej inicjatywy powstał Uniwersytet Trzeciego Wieku, będący pierwszą taką placówką w Polsce i jedną z pierwszych w Europie. W 2000 r. otrzymała Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

